

PROTOKÓŁ NR XXV/2016
z sesji Rady Gminy Baranów
odbytej w Urzędzie Gminy w Baranowie
w dniu 24 czerwca 2016 roku

Ad.1 Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska, zgodnie z przepisami ustawy o samorządzie gminnym, otworzyła XXV sesję Rady Gminy Baranów o godz. 15:00. Powitała wszystkich Radnych (lista obecności Radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu); P.Wójt – B.Lewandowską - Siwek; P.Skarbnik - M.Żłobińską, wszystkich zgromadzonych na sesji: dyrektorów szkół i sołtysów (lista gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu).

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska na podstawie listy obecności stwierdziła, że obecnych jest 15 Radnych oraz, że wszystkie podejmowane uchwały są prawomocne.

Ad. 2 Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy są jakieś propozycje zmian do porządku obrad.

P.Wójt wniosła o włączenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie programu usuwania Barszczu Sosnowskiego (*Heracleum Sosnowskyi*) z terenu Gminy Baranów na lata 2015 - 2025 oraz projektu uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Baranów na lata 2016-2020.

Radny A.Bieluszewski wniósł o usunięcie z porządku obrad projektu uchwały, o której mówiliśmy na wspólnym posiedzeniu Komisji, mianowicie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie z zasobów mienia komunalnego Gminy Baranów nieruchomości gruntowych położonych w Baranowie.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy są jeszcze jakieś propozycje zmian do porządku obrad. Wobec braku dalszych wniosków przystępujemy do głosowania nad zgłoszonymi zmianami.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała kto z Państwa Radnych jest za włączeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie programu usuwania Barszczu Sosnowskiego (*Heracleum Sosnowskyi*) z terenu Gminy Baranów na lata 2015 - 2025?

W obecności 15 Radnych w/w projekt uchwały został włączony do porządku obrad w punkcie 8 podpunkt 7 - **jednogłośnie.**

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała kto z Państwa Radnych jest za włączeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Baranów na lata 2016-2020.

W obecności 15 Radnych w/w projekt uchwały został włączony do porządku obrad w punkcie 8 podpunkt 8 - **jednogłośnie.**

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała kto z Państwa Radnych jest za wyłączeniem z porządku obrad (punkt 8 podpunkt 5) projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie z zasobów mienia komunalnego Gminy Baranów nieruchomości gruntowych położonych w Baranowie.

W obecności 15 radnych - głosów „za” – 7; głosów „przeciw” – 8; głosów „wstrzymujących” – 0. Uchwała nie została wyłączona z porządku obrad.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska przedstawiła porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
 2. Przyjęcie porządku obrad.
 3. Przyjęcie protokołu z XXIV sesji.
 4. Informacja Wójta Gminy Baranów dotycząca działalności w okresie międzysesyjnym.
 5. Informacja Wójta Gminy Baranów nt. realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji.
 6. Informacja Przewodniczącej Rady Gminy Baranów nt. działalności w okresie międzysesyjnym.
 7. Przedstawienie sprawozdania z wykonania budżetu Gminy za rok 2015
 - a) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonym przez Wójta Gminy Baranów sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy za 2015 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i objaśnieniami,
 - b) przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Baranów o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Baranów za 2015 rok,
 - c) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Baranów o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Baranów za 2015 rok,
 - d) dyskusja.
 8. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Baranów za 2015 rok,
 - 2) udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Baranów z tytułu wykonania budżetu za 2015 rok,
 - 3) zmian budżetu na 2016 rok,
 - 4) udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Kępińskiego w zakresie wspólnej budowy dróg i ciągów pieszo – rowerowych,
 - 5) wyrażenia zgody na zbycie z zasobów mienia komunalnego Gminy Baranów nieruchomości gruntowych położonych w Baranowie,
 - 6) przyjęcia Statutu Żłobka Gminnego w Baranowie,
 - 7) programu usuwania Barszczu Sosnowskiego (*Heracleum Sosnowskyi*) z terenu Gminy Baranów na lata 2015 - 2025,
 - 8) zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Baranów na lata 2016-2020.
 9. Interpelacje i zapytania radnych.
 10. Wolne wnioski i informacje.
 11. Odpowiedzi na interpelacje.
 12. Zamknięcie sesji.
- Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska* zapytała kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem odczytanego porządku obrad.
- W obecności 15 Radnych przedstawiony porządek obrad został przyjęty **jednogłośnie**.

Ad.3 Przyjęcie protokołu z XXIV sesji.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że osobiście czytała protokół, wszystko zostało przedstawione w sposób prawidłowy. Zapytała, kto z Radnych jest za przyjęciem

protokołu bez odczytywania. Protokół z XXIV sesji Rady Gminy Baranów został przyjęty przez Radnych bez odczytywania **jednogłośnie**.

Ad.4 Informacja Wójta Gminy Baranów dotycząca działalności w okresie międzysesyjnym.

P.Wójt zwróciła się do P.Przewodniczącej oraz Szanownych Radnych. Powiedziała, że ostatnia sesja odbyła się 20 maja, w okresie międzysesyjnym:

- 31 maja uczestniczyłam w uroczystościach z okazji Dnia Samorządu Terytorialnego w Pałacu Prezydenckim
- 1-2 czerwca brałam udział w debacie oświatowej w Warszawie
- 4-5 czerwca uczestniczyłam w Dniach Baranowa
- brałam udział razem z Panem sołtysem i radnym A.Stodolskim w czytaniu bajek w bibliotece w Mroczeniu
- uczestniczyłam w otwarciu biblioteki "Poczytajka" w Żłobku w Barankowie
- brałam udział w posiedzeniu Rady Społecznej SPZOZ w Kępnie
- podpisałam umowę w związku z uzyskaniem dofinansowania na usuwanie Barszczu Sosnowskiego na terenie Gminy, podpisanie umowy miało miejsce w Poznaniu
- brałam udział w spotkaniu z Zarządem Stowarzyszenia Wrota Wielkopolski
- uczestniczyłam w Walnym Zgromadzeniu Wspólników ZZO Olszowa
- wczoraj brałam udział w zakończeniu roku szkolnego w Żłobku Gminnym w Baranowie oraz w Gimnazjum w Mroczeniu. Dziękuję.

Ad.5 Informacja Wójta Gminy Baranów nt. realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji.

P.Wójt powiedziała, że uchwały z poprzedniej sesji są w toku realizacji lub zostały zrealizowane.

Ad.6 Informacja Przewodniczącej Rady Gminy Baranów nt. działalności w okresie międzysesyjnym.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że od ostatniej sesji, tj. 20 maja br. uczestniczyłam:

- 20 maja w Dniu Matki na zaproszenie Związku Emerytów i Rencistów, który odbył się w Baranowie
- 25 maja na zaproszenie P.Wójta uczestniczyłam w Gminnym Dniu Matki, który odbył się w Łęce Mroczeńskiej
- 4-5 czerwca uczestniczyłam w Dniach Baranowa. Rozegraliśmy mecz Rada kontra pracownicy Urzędu, chciałam się pochwalić, że zajęliśmy zaszczytne II miejsce, niestety w ostatnim podejściu pokonali nas pracownicy z P.Wójta na czele. Tutaj jest dyplom i zdjęcia, jeśli ktoś ma ochotę obejrzeć - bardzo proszę. Dodam, że Radę reprezentowali Radny M.Majczyk, Radny R.Stasiowski, Radny M.Kremer i ja. Bardzo dziękuję, że stanęliśmy w drużynie i ten mecz się odbył.
- w ubiegły czwartek razem z delegacją: Radnym A.Bieluszewskim i P.Marciniakiem uczestniczyłam w pogrzebie syna Pani Radcy Prawnej

- 18 czerwca na zaproszenie prezesa Zarządu Gminnego Oddziału OSP w Baranowie P.M.Błazejewskiego, uczestniczyłam w zjeździe Oddziału Gminnego Związku OSP w Baranowie, który odbył się Donaborowie
 - 23 czerwca na zaproszenie dyrektora Gimnazjum w Mroczeniu, Grona Pedagogicznego i uczniów uczestniczyłam w uroczystości ukończenia Gimnazjum przez naszą młodzież.
- Do biura rady wpłynęły następujące pisma:
- 23 maja wpłynęło Zarządzenie Zastępcze Wojewody Wielkopolskiego stwierdzające wygaśnięcie mandatu Radnego Rady Gminy Baranów Pana Romana Taborskiego (kserokopia stanowi załącznik nr 3 do protokołu)
 - 2 czerwca wpłynęła opinia prawna dotycząca wygaśnięcia mandatu Radnego Rady Gminy Baranów Pana Romana Taborskiego wydana przez P.Mecenas E.Brzozowską (kserokopia stanowi załącznik nr 4 do protokołu)
 - 8 czerwca wpłynęła uchwała Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 6 czerwca 2016 roku. Ja tylko sygnalizuję, że taka uchwała wpłynęła, gdyż zostanie ona odczytana przez przedstawiciela Komisji Rewizyjnej w punkcie 7 porządku obrad dzisiejszej sesji.
 - 9 czerwca wpłynęło pismo od Pana Romana Taborskiego z oświadczeniem o wystąpieniu w dniu 9 czerwca br. do Sądu Administracyjnego w Poznaniu o uchylenie w całości Zarządzenia Zastępczego Wojewody Wielkopolskiego z dnia 19 maja br. oraz o obciążenie kosztami postępowania w tej sprawie (kserokopia stanowi załącznik nr 5 do protokołu). *Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska* powiedziała, że chciałaby odnieść się do tych pism. Z całym szacunkiem do opinii prawnej ale ja tej opinii nie zamawiałam, ta opinia nie jest adresowana do mnie i nie posiada żadnych podstaw prawnych a więc nie jestem nią związana. Wydane przez Wojewodę Wielkopolskiego Zarządzenie Zastępcze nie jest prawomocne, jak czytałam - P.Taborski w odpowiednim czasie złożył odwołanie do WSA w Poznaniu, więc do czasu oddalenia przez WSA skargi P.R.Taborski jest Radnym.
 - 17 czerwca z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu wpłynął odpis prawomocnego orzeczenia wyroku dotyczącego uchwały Nr XXIX/198/2013 Rady Gminy Baranów z dnia 28 lutego 2013 roku w sprawie przyjęcia Regulaminu Utrzymania Czystości i Porządku na terenie Gminy Baranów, stwierdzającego nieważność w/w uchwały w całości z wyłączeniem przepisów objętych rozstrzygnięciem nadzorczym Wojewody Wielkopolskiego z dnia 27 marca 2013 roku (kserokopia stanowi załącznik nr 6 do protokołu)
 - 20 czerwca z Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu wpłynęło wystąpienie pokontrolne, informujące o wynikach kompleksowej kontroli gospodarki finansowej obejmującej 2015 rok i inne lata (kserokopia stanowi załącznik nr 7 do protokołu). Proszę Państwa te wystąpienie pokontrolne ma 16 stron, myślę, że dzisiaj nie ma czasu na to, żeby je w całości odczytać. Ja się zapoznałam z nim i uznałam, że przeczytam dzisiaj tylko pierwszą stronę, żebyście Państwo wiedzieli o wynikach kontroli (*Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska odczytała stronę pierwszą wystąpienia pokontrolnego*). Są to ogólne uwagi, które w dalszej części tego protokołu są rozwinięte. Myślę, że powinniśmy się z tym protokołem zapoznać, możemy to zrobić na jakiejś wspólnej Komisji bo dzisiaj nie czas i pora, żeby to rozważyć. Wszyscy dobrze pamiętamy, że na jednej z poprzednich sesji P.Wójt oznajmiła Wszystkim, że kontrola jak najbardziej dobrze wypadła. Sami słyszeliście jakie są uwagi.

- 20 czerwca wpłynęło pismo rodziców przedszkolaków i mieszkańców z miejscowości Grębanin ze sprzeciwem wobec stanowiska P.Wójt zmierzającego do likwidacji przedszkola przy szkole podstawowej w Grębaninie i przewożenia ich do Mroczenia (kserokopia stanowi załącznik nr 8 do protokołu).

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że jest bardzo dużo rodziców z Grębanina czy chcielibyście zabrać głos w tej sprawie?

Radna T.Jerzyk zwróciła się do P.Wójt i powiedziała, że My jako rodzice nie tylko apelujemy ale wręcz kategorycznie żądamy, aby P.Wójt zaprzestała nagonki na naszą szkołę. Pamiętamy, że kilka miesięcy temu było, że mało dzieci jest do pierwszej klasy. Pierwsza klasa powstała, teraz co się stało? Za dużo mamy dzieci znowu w przedszkolu? 24 dzieci to jest za dużo czy za mało, że nie chce się Pani zgodzić aby wybudować sanitariaty. Jeśli nie dostosujemy się do tych wymogów to zamkną nam przedszkole a później pójdzie za tym szkoła, bo stwierdzi Pani znowu, że co, że nie ma dzieci, że za mało jest w szkole. Chyba jest wymowne, że przyjechali tutaj rodzice dzieci, poświęcili swój czas, może niektórzy się zwolnili z pracy i przyjechali tutaj aby usłyszeć od Pani odpowiedź, bo szkoda że Pani nie przyjedzie i nie stanie przed tymi rodzicami na zebraniu, na rozpoczęciu roku szkolnego czy na zakończeniu. Jedźcie Pani do innych szkół a nie przyjeżdża Pani do naszej i nie powie: no niestety nie ma pieniędzy i nie utrzymamy Waszej szkoły, nie utrzymamy Waszego przedszkola. Jak Pani sobie to wyobraża, że dzieci 3-letnie pójda na przystanek, bo nie ma Pani obowiązku dowożenia takich dzieci albo 5-letnie zaprowadzi ktoś na przystanek i autobus, bo powiedziała Pani, że będzie Pani dowozić. Żądamy kategorycznie odpowiedzi.

Wiceprzewodniczący J.Wawrzyniak powiedział, że na jesieni tego roku będziemy obchodzić jubileusz 160-lecia istnienia szkoły w Grębaninie. Szkoła ta powstała w 1856 roku, w czasie zaboru pruskiego i już wówczas zaborca pruski potrafił docenić wartość oświaty w Grębaninie. A my Szanowni Państwo w wolnym kraju, w wolnej gminie próbujemy podnieść na nią rękę. Ta szkoła to symbol tożsamości dla mieszkańców Grębanina, nie można tego robić. To jest tradycja, to jest taka Alma Mater mieszkańców Grębanina. Liczne pokolenia mieszkańców Grębanina pobierały w niej naukę. Dlatego też uważamy, że nie ma zgody na tego typu projekty przez mieszkańców Gminy, przez mieszkańców Grębanina. Nie zgadzamy się z tym co Pani planuje zrobić z przedszkolem. A jeszcze dopowiem tyle, że w naszej miejscowości powstaje aktualnie około 15-tu budynków mieszkalnych. Jak podpowiada wyobraźnia, należy oczekiwać w niedługim czasie, będą nowe dzieci urodzone. Tak więc wręcz odwrotnie, ja myślę, że powinniśmy rozwijać to przedszkole tak aby ludziom stworzyć warunki do tego aby mogli tam swoje dzieciaki prowadzić a nie odwrotnie, bo to nie jest dla dobra mieszkańców. Tyle w kwestii przedszkola. Jeszcze chciałbym się odnieść do tej kwestii mandatu. Chciałem przytoczyć, mam przy sobie tutaj kserokopię kodeksu wyborczego. Jest to ustawa z 5 stycznia 2011 roku, dokładnie chodzi o art. 384 §3, który ma zastosowanie akurat w tej, konkretnej sytuacji. Bo taki jest stan faktyczny, P.R.Taborski skorzystał z prawa złożenia skargi, którą stworzył Wojewoda Wielkopolski. Pozwolę sobie zacytować ten §3: "Wygaśnięcie mandatu radnego następuje z dniem uprawomocnienia się wyroku sądu administracyjnego oddalającego skargę." Dziękuję, wszystko.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska poprosiła P.Wójt o odpowiedź dla mieszkańców Grębanina.

P.Wójt odpowiedziała, że jeżeli chodzi o przedszkole w Grębaninie to jest taka sytuacja, że nie ja zamykam to przedszkole ale dla bezpieczeństwa dzieci zamknięte zostało, jak wiecie Panie, przedszkole na I piętrze. Zamknęła je PSP ze względu na bezpieczeństwo tych dzieci. Jest 25 przedszkolaków : 3-latków, 4-latków, 5-latków, 6-latków łącznie w jednej grupie. Przenieśliśmy przedszkole na parter warunkowo, nikt do mnie nie przyszedł z zapytaniem w tej sprawie, przychodzą Państwo na sesję, nikt mnie nie zaprosił P.Radna, ani na zakończenie roku ani na rozpoczęcie roku szkolnego - bardzo chętnie przyjdę i Państwu to wyjaśnię. Dostaliśmy od PSP zgodę na warunkowe przeniesienie przedszkola na parter i to nie jest związane z toaletami. Toalety są na korytarzu i nikt do tego obiekcji nie ma. Nie ma strefy ewakuacyjnej dla tych dzieci. Nie ma wyjścia ewakuacyjnego, ta sala nie nadaje się na przedszkole. Jeżeli tak bardzo jest związany P.Wawrzyniak, który tak naprawdę swoje dzieci nie przyprawdzał do tej szkoły w Grębaninie ...

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska wtrąciła, że to nie jest istotne.

P.Wójt zapytała czy może się wypowiedzieć. Dodała, że skoro P.Wawrzyniak jest taki troskliwy o szkołę to powinien do swojej szkoły swoje dzieci przyprawdzać. Jest taka sytuacja Proszę Państwa, że bezpieczeństwo Waszych dzieci jest najważniejsze. Jeżeli dla Was nie jest ważne to dla straży pożarnej jest bardzo ważne. Nie ma strefy ewakuacyjnej, jest 25 dzieci i ja warunkowo, na jeden rok wyprosiłam u PSP, żeby przedszkole nie zamknęli, żeby dali nam jeszcze jeden rok zanim wybudujemy przedszkole w Mroczeniu, aby te dzieci chodziły do Grębanina. Będę chciała wozić te dzieci do Mroczenia do przedszkola, przywozić je z powrotem do szkoły i robić świetlicę wtedy kiedy będziecie mogli je odebrać. Nie ma warunków do tego aby to przedszkole tam utrzymać. Zobowiązuję się, że jeżeli będzie dużo dzieci, wybudujemy w Grębaninie przedszkole. Dziękuję.

Radna T.Jerzyk powiedziała, że była Pani zaproszona na występ encyklopedia dziecięca, który uczniowie, no była Pani zaproszona, wtedy jechała Pani przez Grębanin i nie wiem dlaczego Pani nie skorzystała z zaproszenia. Jeszcze a pro po straży, tam chodzi tylko o wyklucie drzwi na które Pani się nie chce zgodzić. Pani po prostu weszła do sali, nawet Pani nie rozmawiała z dyrektorem, tylko kategorycznie powiedziała Pani, że zamyka Pani przedszkole, nie da Pani żadnych pieniędzy. W budżecie środki są zabezpieczone bo jak się kiedyś na komisji pytałam - są zabezpieczone środki na remont, gdzie pójdą te pieniądze? Na co pójdą?

P.Skarbnik dodała, że na dzień dzisiejszy w budżecie nie ma zabezpieczonych środków na ten cel.

Radna T.Jerzyk kontynuowała: jak nie ma? Odpowiedziała mi Pani, że są zabezpieczone pieniądze na remont przedszkola w Grębaninie, na ogólne remonty na szkołę. Było to na Komisji.

P.Skarbnik powiedziała, że prosi sprawdzić na której to było Komisji bo

Radna T.Jerzyk wtrąciła, że na pewno było to na Komisji. Przecież to nie są aż tak duże pieniądze, może 10-15 tys. zł czy naprawdę nie stać nas, żeby to dostosować. Żeby ta Pani nie musiała wychodzić na korytarz i pilnować tych dzieci. Będzie Pani dowozić 3-latki?

P.U.Marczak powiedziała, że się z tym nie zgadza.

P.T.Zawada (sołtys Grębanina) zapytała jak to jest możliwe, dlaczego Pani jako ktoś kto nadzoruje ten budynek nie szuka dróg, żeby znaleźć inną salę i przeprowadzić remont. Dlaczego Pani jest tak oporna? Pani przyjechała do Grębanina i mówi rodzicom, tak zrobiłam

Wam tutaj centralne ogrzewanie. Ja cały czas mówię, że to był pozorny remont, to było przygotowanie tego budynku pod sprzedaż a nie po to, żeby tam funkcjonowała szkoła. Dzisiaj byłam akurat w Gimnazjum, jestem nawet uczennicą tej szkoły w Mroczeniu i widzę, że stare budowle można remontować, bo szkoła jest zadbane i wygląda tak jak należy. To tylko zależy od gospodarza, jak dba o to o co powinien dbać. Ja myślę, że to Pani powinna, ja się w ogóle Wysoka Rado zastanawiam jak traktowana jest wieś Grębanin. Czy Wy sobie zdajecie sprawę, czy Wy macie serca, czy jak do Was przemawiać? Co myśmy Wam takiego zrobili, że Wy ciągle podnosicie rękę i mówicie „nie” dla tej wsi. Tak Was boli to, że mają tam rodzice swoją szkołę, swoje miejsce. Ja już teraz nie mówię do P.Wójt, bo ja po prostu z P.Wójt nie potrafię się porozumieć. Na każdym kroku, gdzie tylko spotykam się nieoficjalnie, czy jestem tutaj w budynku słyszę - i tak Wam zamknę tą szkołę. Ja to słyszę cały czas. Więc teraz zwracam się do Was sąsiedzi, jesteście naszymi sąsiadami i co nam robicie? Dlatego, że macie z tego korzyści, bo Wam P.Wójt robi kawałek chodnika, dajecie deptać innych ludzi i zabieracie im wszystko. Czy Wy macie sumienia? Przecież na takim budżecie to nie są wielkie pieniądze. Kiedy był zaniechany, ja tu się zwracam do tych Radnych, którzy przy innych okolicznościach mówią: tak powinniście mieć tą szkołę, my w sumie jesteśmy za ale kiedy przychodzą tutaj na sesję i widzą P.Wójt, zapominają, zachowują się zupełnie inaczej. Być może uda Wam się to ale to jest naprawdę haniebnie. My jesteśmy sąsiadami, my tu jesteśmy wręcz spokrewnieni i tak działacie przeciwko jednej wsi. To się w głowie nie mieści. Czy Wy macie sumienia? Ja już nie będę mówiła do P.B. Lewandowskiej - Siwek bo to jest jak rzucanie grochem o ścianę. W tej chwili mówię do Was, obiecaliście nam, nie, nie zamkniemy Wam szkoły. Jak tu jesteście zwracam się jeszcze raz do Rady bo obiecaliście nam a teraz powiecie nam bo P.Wójt tak chciała. P.Wójt może chce wiele ale od Was to zależy. I pamiętajcie, że jeżeli będą poczynione takie kroki, to to wszystko idzie na Wasze ręce i nie opowiadajcie, że w tej sytuacji to są tak wielkie pieniądze, że nie potraficie znaleźć paru groszy, żeby zrobić toalety dla dzieci. Tu są Ci rodzice, ich dziadkowie, teściowie czy inna rodzina, odprowadzają te dzieci, dla nich to jest wygoda. Czy Oni nie płacą podatków do tej Gminy? Czy trzeba ich traktować jak ludzi drugiej kategorii? Ja się pytam? Bo ja się zastanawiam czy ja z tym podatkiem, który zbieram, czy ja mam przychodzić tutaj, czy ja mam go nieść do rodziców - mamy tu podatek, robimy sobie toalety. Czy Wy chcecie od nas takiego zachowania? Zauważcie w którą stronę to idzie i to Wy bierzecie to na swoje ręce. Dziękuję.

Radna H.Urbańska powiedziała, że spróbuje powiedzieć, gdzie byśmy mogli na samym początku poszukać oszczędności, chyba że jestem w błędzie to proszę, żeby mnie ktoś wyprowadził z tego błędu. Po przeprowadzonej wizytacji w Barankowie i po analizie statutu Żłobka, dowiedziałam się, że tą placówką kieruje dwóch dyrektorów. Dwoma oddziałami Żłobka kieruje jedna z Pań dyrektorek z siedzibą w Barankowie a dwoma oddziałami przedszkolnymi kieruje dyrektor ZS w Baranowie. To jest dla mnie dziwna i niezrozumiała sytuacja, dlaczego jedną placówką nie może kierować jeden dyrektor. Proszę tutaj o wyjaśnienia. Myślę, że jest to takie miejsce, w którym można szukać oszczędności, chociażby na placach.

Radna T.Jerzyk dodała, że doszły nas głosy, że na innych zebraniach gdzie tam P.Wójt była, mówiła - no zamknę przedszkole, że nie robi się tam remontu a później szkołę się pomału zamknie a dzieci do Łęki Mroczeńskiej się da. Widzieliśmy szkołę w Łęce Mroczeńskiej i nie

ma tam miejsca a P.Wójt takie rzeczy opowiada. Proszę przyjść i prosto to rodzicom powiedzieć a nie opowiadać po innych wioskach.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska podziękowała mieszkańcom Grębanina, że przyszli. Apeluję do całej Rady, widzicie jak Oni płaczą.

P.A.Żuraw powiedziała, że była ostatnio u rodziny w gminie Syców, jest tam taka miejscowość Szczodrów - tam jest w całej szkole 18 dzieci i potrafią szkołę tyle czasu utrzymać. Tam nie ma mowy o zamknięciu szkoły. A u nas jest tyle dzieciaków, z roku na rok coraz więcej i jest problem zamknięcia szkoły. Dlaczego? Potrafią tam utrzymać, to czemu u nas nie potrafią? 15 mln jest wywalane na taką wielką szkołę, niepotrzebnie a u nas szkołę chcą zamykać.

Radny M.Kremer powiedział, że nie wie dlaczego mieszkańcy mają takie zarzuty do Rady, czy do mnie osobiście. Proszę mi powiedzieć kiedy ja byłem za tym, żeby szkołę w Grębaninie zamknąć i czy jestem za tym, żeby szkołę w Grębaninie zamykać? Czy w ogóle jestem za czymś, co jest przeciwko Grębaninowi? Dziękuję.

P.T.Zawada (sołtys Grębanina) powiedziała, że jeżeli Rada nie podejmie kroków to P.Wójt na pewno tego nie zrobi. Jeżeli Rada Panią Wójt nie przymusi, to ten remont się nie odbędzie. Czasem prawnie nie idzie czegoś zrobić, więc się to doprowadza do ruiny.

Radny M.Kremer zapytał dlaczego Pani mówi, że Radni są przeciwko?

Radna T.Jerzyk dodała, że niestety, jeżeli przysłaby taka uchwała, wiem, że macie większość teraz i no niestety.

Radny M.Kremer wtrącił: co będziemy gdybać - gdyby przyszło, jak przyjdzie to będziemy się nad tym zastanawiać.

Radna T.Jerzyk powiedziała, że jak już przyjdzie pod obrady, to już będzie za późno. My apelujemy wcześniej, dopóki jest czas. Gdyby P.Wójt zamętu nie siała, nie byłoby nas tutaj.

P.M.Borowska - Kucharska powiedziała, że w 2015 roku było już pisane pismo przez Panią dyrektor naszej szkoły w sprawie remontu. Wtedy już chodziło o remont przedszkola, bo wiedzieliśmy, że są przepisy pożarnicze, które negują pobyt w przedszkolach na piętrze. Już wtedy wnioskowaliśmy aby znieść je na parter, zrobić remont generalny z sanitariatami i przystosować do nowych przepisów bhp i sanepidu. Wtedy nie było mowy, że nie dostaniemy pieniędzy, że nagle zostaniemy szybko przeniesieni do Mroczenia, jak tylko powstanie tam przedszkole. Ja rozumiem, przedszkole w Mroczeniu wymaga nowości, bo też jest w nieciekawym stanie. Ale chcemy, żeby nasze dzieci były u nas, bo jest nam rodzicom po prostu tak wygodniej. Nie musimy 3-latkę wozić gdzieś dalej, bo np. babcia nie ma prawa jazdy i go tam nie zawiezie. Dlaczego wtedy nie było powiedziane, że już wiadomo, że nam straż pożarna nie pozwoli, że będzie problem z wyjściem ewakuacyjnym, że sanepid się przyczepi. Powiedziane było, że dostaniemy pieniądze, sama byłam na sesji, na której było mówione, że pieniądze będą. Potem jak przepisy się zmieniły, to P.Wójt szybko zadecydowała, że natychmiast znosimy przedszkole na dół - o co my wnioskowaliśmy już pół roku wcześniej. Szybko zostało zniesione na dół, dalej było mówione, że będzie remont, co prawda ustnie, bo P.Wójt nie chciała tego dać na piśmie. Ostatnio P.Wójt wpadła do przedszkola razem z P.Drobiną przejazdem, nawet nie chciała rozmawiać z dyrekcją i powiedziała - dobrze Wy tu jesteście tymczasowo, na ten rok macie pozwolenie, za rok wszystkie dzieci łącznie z wychowawcą przenoszę do Mroczenia, dziękuję do widzenia - no to ja przepraszam bardzo ale my jako rodzice chcielibyśmy wiedzieć o takich rzeczach.

Dlaczego znajomi z Donaborowa mówią nam, że P.Wójt powiedziała tak czy tak? Dlaczego nam się o tym nie mówi? Dowiadujemy się przypadkiem, że nasze małe dzieci mają być gdzieś przeniesione skoro możemy mieć je na miejscu. Przecież nasza sala nie jest klasą metr na metr, w której nie da się nic zrobić. Da się zrobić remont, przecież my nie chcemy kilkunastu milionów na remont. Skoro są potrzebne w Baranowie, dobrze niech będą ale u nas wystarczy nie wiem 10 tys. zł i chyba można zrobić dzieciom normalne warunki. Wyjście ewakuacyjne też jest do zrobienia, bo są różne, nowoczesne rozwiązania techniczne, które można zastosować i w razie potrzeby można je wykorzystać. Dziękuję bardzo.

P.T.Zawada (soltys Grębanina) powiedziała, że odnośnie zaproszenia, tutaj nam P.Wójt zarzuca, że do Grębanina nie zapraszamy P.Wójt, więc chcę wobec wszystkich zgromadzonych zaprosić P.Wójt 14 października na uroczystość 160-lecia szkoły w Grębaninie.

P.Wójt podziękowała za zaproszenie.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska poprosiła P.Wójt, żeby w obecności Radnych i mieszkańców Grębanina odpowiedziała czy będą środki przeznaczone na remont przedszkola.

P.Wójt powiedziała, że jeżeli chodzi o szkołę jeszcze, bo tutaj w ogóle o szkole nie powinniśmy rozmawiać ze względu na to, że będzie reforma. 27 czerwca Pani Minister Oświaty przedstawi nam reformę, prawdopodobnie szkoły podstawowe będą czteroklasowe, cztery roczniki będą czyli 1,2,3 i 4 klasa szkoły podstawowej. Państwo już nie macie pierwszej klasy a następna pierwsza klasa prawdopodobnie też nie powstanie.

Radna T.Jerzyk wtrąciła: dlaczego, a wie Pani ile jest dzieci i że nie będzie do następnej pierwszej klasy?

P.Wójt kontynuowała, że wie. Na dzień dzisiejszy od 1 września będzie 39 lub 40 dzieci w tej szkole.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska przeprosiła, że przerywa ale ja zapytałam czy będą środki na remont przedszkola w Grębaninie.

P.Wójt odpowiedziała, że nie, nie będą. Taki remont nie jest możliwy, dlatego że ten budynek jest pod konserwatorem zabytków i nie ma możliwości zrobienia jakichkolwiek zewnętrznych przebiegów.

P.M.Borowska - Kucharska powiedziała, że żeby zrobić sanitariaty w środku nie potrzebujemy przebiegów.

P.Wójt odpowiedziała, że nie chodzi o sanitariaty. Pani dyrektor rozmawiała ze mną, wiele rzeczy tutaj padło kłamliwych - nie będę się do nich odnosić, bo co będę mówić na temat każdego nieprawdziwego zdania, które tutaj padło. Mogę Państwu tylko tyle powiedzieć, że tu nie chodzi o toalety a ja rozmawiałam z Panią dyrektorem i mówiłam, że jeżeli macie środki własne, bo Pani dyrektor twierdziła, że jest możliwość zrobienia toalet z budżetu szkoły, to takie toalety mogą powstać. Ale ja twierdzę, że to jest min. 15 tys. zł wyrzucone na jeden rok. Bo to jest robienie toalet na jeden rok a dwie toalety są przy samej sali przedszkola. Żadne dzieci nie mają toalety w sali, bo Pani chce jeszcze oprócz tych toalet obok sali budować jedną toaletę w sali tak?

P.M.Borowska - Kucharska powiedziała, że ta toaleta byłaby dostępna tylko dla przedszkolaków a nie dla całej szkoły.

P.Wójt zapytała jaka to jest cała szkoła, ile tych dzieci jest w szkole. Są dwie klasy i są dwie toalety a ta szkoła o której Pani mówi to są dwie klasy.

Radna T.Jerzyk powiedziała, że jakie dwie klasy? Jest jeszcze drugi budynek.

P.Wójt powiedziała, że jest jeszcze drugi budynek i zapytała czy tam nie ma toalet.

Radna T.Jerzyk odpowiedziała, że nie ma.

P.M.Borowska - Kucharska powiedziała, że w tamtej szkole nie ma toalet.

Radna T.Jerzyk powiedziała, że w przedszkolu do góry była toaleta.

P.Wójt powiedziała, że jednak jest.

Radna T.Jerzyk powiedziała, że tylko dla tej klasy.

P.Wójt powiedziała, że to jest tak jak Wy byście chcieli cudzymi pieniędzmi gospodarować.

Radna T.Jerzyk powiedziała, że z jakiej racji rodzice mają za swoje pieniądze budować toalety, to jest obiekt Gminny przecież i niech mi Pani powie co się stanie z tym budynkiem, czy on będzie stał i popadał w ruinę.

P.Wójt powiedziała, że dlaczego, przecież szkoła tam jest.

Radna T.Jerzyk powiedziała, że mówi Pani, że zabierzemy przedszkolaków, że będą tylko cztery klasy w szkole.

P.Wójt powiedziała, że twierdzi tylko, że będzie reforma. Czy z moich ust padło słowo, że szkoła zostanie zamknięta.

Radna T.Jerzyk powiedziała, że sama się zamknie.

P.Wójt powtórzyła, że sama się zamknie, proszę bardzo.

P.T.Zawada (sołtys Grębanina) powiedziała, że jeden z postulatów, który czytałam na ulotce przedwyborczej *P.Wójt* - będę wsłuchiwać się w Wasze potrzeby i będę je realizować. Kolejny postulat - zmodernizuję szkołę w Donaborowie i Grębaninie, więc jak to się ma do rzeczywistości.

P.Wójt poprosiła o pokazanie tej ulotki.

P.T.Zawada (sołtys Grębanina) powiedziała, że pokażę Pani na pewno. A to już świadczy jakoś nie tak o Pani, skoro Pani nie pamięta, co Pani miała na ulotce.

Wiceprzewodniczący J.Wawrzyniak zwrócił się do *P.Wójt* i poprosił aby *P.Wójt* w pełni uzasadniła, bo dla mnie to jest nie do pojęcia jak ma się tutaj ten wydatek 15 mln zł na centrum sportowo - oświatowe, gdzie w przeliczeniu na jednego ucznia wychodzi, że koszt wybudowania tego obiektu będzie wynosił ponad 60 tys. zł. Natomiast w Grębaninie, my to szacujemy w granicach 30-35 tys. zł - no jak to się ma, no ludzie no, to jak mają się te dzieci z Grębanina do tych dzieci z Baranowa, co to są jacyś aborygeni? Nie potrafimy tego zrozumieć. Proszę nam to wytłumaczyć. To jedna sprawa a druga - Pani zarzuciła mi nieprawdę, to co Pani powiedziała o mnie, zresztą bez klasy uważam. Ja Pani wyjaśnię, odpowiem otóż moje dzieci uczęszczały do Grębanina. Najstarsza córka chodziła od 1 do 6 klasy, następnie do gimnazjum w Mroczeniu, no później niestety brakło mi rodziców, zmarli i musiałem te małe dzieci o wpół do siódmej rano pakować w samochód i wozić do Kępna do przedszkola, to jest brak klasy wie Pani. Tak się nie robi. Dziękuję bardzo.

Radna T.Jerzyk powiedziała, że a pro po tej ulotki co Pani mówi, właśnie w sobotę miałam przyjemność rozmawiać z osobą, która kandydowała z ramienia *P.Wójt* na wyborach, niestety nie przeszła jako Radna i właśnie mówi jak to możliwe, myśmy na spotkaniach jak *P.Wójt* opowiadała program, że będą modernizowane szkoły, zero mówienia o jakiś zamykaniach a za trzy miesiące *P.Wójt* chce nam szkołę zamknąć.

P.T.Zawada (sołtys Grębanina) powiedziała, że to nie jest tak Proszę Państwa, że tam się nie remontuje, wymieniony jest dach i to były inwestycje wielotysięczne, wymienione są okna.

Jest budynek zabytkowy, prawda ale wymieniono okna, tam były robione remonty. Końcowym etapem, który miał jak gdyby zakończyć remont tej szkoły było dobudowanie małej salki gimnastycznej, na miarę potrzeb tej szkoły, do tego kotłowni, świetlicy i słynnych toalet o których się tutaj dzisiaj mówi. Zaniechała tego P.Wójt.

P.Wójt powiedziała, że Państwo zapomnieliście, że toalety były w szkole budowane za moich czasów, ponieważ jak wiecie toalety były na zewnątrz, na dworze. Tak, potwierdzacie Państwo?

Radna T.Jerzyk powiedziała, że tak, zgadza się.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że do biura rady wpłynęło jeszcze jedno pismo. Jest to pismo P.A.Możdżanowskiej Poseł na Sejm RP, wpłynęło 21 czerwca br. Dotyczy budowy i realizacji I etapu obwodnicy Kępna - budowy północnej części obwodnicy w ciągu drogi S11 od węzła „Kępno – Północ” do S8; o długości 4,3 km oraz budowy II odcinka obwodnicy Kępna w ciągu S11 tzn. południowy odcinek obwodnicy miasta Kępno od istniejącego węzła „Kępno – Krażkowy” do istniejącej DK 11; bieżącej informacji o przetargu na zaprojektowanie i budowę II odcinka obwodnicy Kępna w ciągu S11; tzn. południowy odcinek obwodnicy miasta Kępno do istniejącego węzła „Kępno – Krażkowy” do istniejącej DK 11. Pismo - z którego wynika, że inwestycja przebiega zgodnie z planem i według pierwotnych założeń oraz, że obecnie nie ma żadnych zagrożeń, a decyzje podjęte w listopadzie 2015 roku obowiązują do dziś - zostało odczytane na sesji (kserokopia stanowi załącznik nr 9 do protokołu).

Ad.7 Przedstawienie sprawozdania z wykonania budżetu Gminy za rok 2015

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska poprosiła P.Wójt lub osobę upoważnioną przez P.Wójt do przedstawienia sprawozdania z wykonania budżetu za 2015 rok.

P.Skarbnik w imieniu P.Wójt przedstawiła w/w sprawozdanie. Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado sprawozdanie z wykonania budżetu otrzymali Państwo w marcu. W maju do biura rady wpłynęło również sprawozdanie finansowe, które składało się z bilansów, z rachunków zysków i strat oraz zestawienia zmian w funduszach jednostki. Sprawozdania te przedstawiają sytuację i gospodarkę finansową Gminy Baranów. Chciałabym przypomnieć, że dzisiaj jest sesja absolutoryjna. Absolutorium udzielane jest za wykonanie budżetu a wykonanie budżetu wygląda następująco: dochody zostały wykonane w kwocie 33.344.660,13 zł to jest 99,76%; dochody bieżące - 100,03%; dochody na zadaniach zleconych – 99,89%; dochody majątkowe 97,38%. Ponad 53% naszych dochodów to są dochody z podatków, z czego większość są to udziały w podatku dochodowym. Jeśli chodzi o wydatki to zostały one wykonane w kwocie 28.042.686,52 zł to jest 93,99%. Z tego wydatki bieżące wykonano w 93,61%; wydatki na zadaniach zleconych w 99,89% a wydatki majątkowe 95,14%. Dodam tutaj, że wszystkie zadania inwestycyjne zostały wykonane. Jeśli chodzi o nasz budżet to prawie 35% wydajemy na oświatę, 25% z naszego budżetu poszło na inwestycje, 11% na GOPS, pozostała część to są remonty dróg, obiektów gminnych, utrzymanie Gminy, administracja, śmieci. Zadłużenie Gminy Baranów na koniec 2015 roku wynosiło 3.470.000 zł – to jest 11,44%. Pomimo tak dobrego wykonania mamy na koniec roku również nadwyżkę w kwocie 2.301.973,61 zł. Z tego 1.865.260,54 zł są to wolne środki, które przeszły na 2016 rok. Jeśli chodzi o wykonanie to chyba sami Państwo przyznają, że wynik jest bardzo dobry i myślę, że jeżeli chodzi o udzielenie absolutorium to ten wynik broni się sam. Chciałabym życzyć P.Wójt, sobie i

Państwu Radnym, żeby takie wykonanie było co roku, żeby to zadłużenie nam spadało co roku, bo przypominę tylko, że od 2011 roku to zadłużenie nam maleje a mimo to inwestycje na bieżąco wzrastają. Myślę, że możemy być zadowoleni. Dziękuję.

P. U.Marczak (mieszkanca Grębanina) zapytała dlaczego nie ma na sanitariaty skoro jest nadwyżka budżetowa.

P.Skarbnik odpowiedziała, że nadwyżka budżetowa została już podzielona na drogi.

P.Wójt powiedziała, że musi się już pożegnać i chciałam powiedzieć tylko jedną rzecz *P.Przewodniczącej*, odnośnie uwagi dotyczącej wystąpienia pokontrolnego Regionalnej Izby Obrachunkowej. Jest taka sytuacja, że te uwagi dotyczą drobnych rzeczy np. błąd pracownika Nawet sami kontrolujący przyznali, że to rzeczy do obronienia. Ja zawsze pracownikom mówię - nie myli się ten kto nic nie robi. Przy pracy nad realizacją takiego budżetu i przy takiej ilości ludzi, zawsze zdarzy się jakiś błąd. Podtrzymuje jednak swoją opinię, że kontrola wypadła na szóstkę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że protokół pokontrolny zawiera 16 stron. Żeby cokolwiek powiedzieć na jego temat, trzeba by zagłębić się w cały dokument.

P.Wójt wtrąciła, że dlatego też nie trzeba było takiej uwagi dokonywać *Pani Przewodnicząca*, zanim się *Pani* nie zapozna.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że zapoznała się z całym protokołem i uważam, że powinniśmy pochylić się nad tym protokołem bo są poważne zarzuty, jest 16 stron, dzisiaj nie ma na to czasu, dlatego proponowałam żeby zapoznać się z protokołem pokontrolnym w Komisji.

P.Wójt odpowiedziała, że razem z *P.Skarbnik* są bardzo zadowolone z uwag pokontrolnych, odniesiemy się do nich bo tylko jak nic się robi to nie ma żadnych uwag. Dziękuję bardzo.

P.Wójt opuściła obrady sesji o godz. 16:30.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zarządziła 5 minut przerwy.

Ad 7a) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o przedłożonym przez Wójta Gminy Baranów sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy za 2015 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i objaśnieniami

P.Skarbnik odczytała uchwałę Nr SO-0954/45/2/Ka/2016 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 25 kwietnia 2016r. w sprawie opinii o przedłożonym przez Wójta Gminy Baranów sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy za 2015 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego (kserokopia stanowi załącznik nr 10 do protokołu).

Ad 7b) przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Baranów o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Baranów za 2015 rok

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej M.Kremer przedstawił Protokół Nr 26/16 z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Baranów z dnia 23 maja 2016 roku w sprawie wniosku o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Baranów za 2015 rok (kserokopia stanowi załącznik nr 11 do protokołu).

Ad 7c) przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Baranów o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Baranów za 2015 rok

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej M.Kremer odczytał uchwałę nr SO-0955/44/2/Ka/2016 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 06 czerwca 2016 roku w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Baranów o udzielenie

absolutorium Wójtowi Gminy Baranów za 2015 rok – opinia pozytywna (kserokopia stanowi załącznik nr 12 do protokołu).

Ad 7d) dyskusja

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska otworzyła dyskusję na temat sprawozdania z wykonania budżetu za 2015 rok. Bardzo proszę, kto chciałby zająć głos w tej sprawie.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów M. Florczak przedstawiła opinię Komisji, w której Komisja pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Baranów za 2015 rok i wniosła o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Baranów – Bogumile Lewandowskiej - Siwek (kserokopia stanowi załącznik nr 13 do protokołu).

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Wiceprzewodniczący J.Wawrzyniak zwrócił uwagę, że w trakcie prac nad projektem budżetu na 2015 rok organ Gminy nie przeprowadził konsultacji społecznych z mieszkańcami. Oczekiwania mieszkańców są inne niż realizowane przez Wójta inwestycje. Owszem były inwestycje ale one godziły w zasadę zrównoważonego rozwoju Gminy. To co powiedziałem na Komisji Budżetu, są miejscowości gdzie prawie w ogóle z tych 7 mln 300 tys. zł - bo taką kwotę mieliśmy na inwestycje, gdyby nie fundusz sołecki to nie było by niczego, kompletnie w tych miejscowościach. Opowiadamy się za tym aby przy następnych projektach budżetu jako element obowiązkowy wprowadzić zasadę konsultacji społecznych z mieszkańcami. Druga uwaga, niepokoi mnie Szanowni Państwo ta nadwyżka budżetowa. Nadwyżka budżetowa, te 2 mln 300 tys. zł ona mówi o tym o ile są większe wpływy do budżetu od wydatków. A gromadzenie nadwyżek finansowych świadczy o nadmiernym obciążeniu społeczeństwa podatkami, bądź też innymi daninami publicznymi. To sytuacja w której organ Gminy pobiera więcej pieniędzy od podatnika niż potrzebuje do wykonywania swoich zadań. A czy nie prościej było by obniżyć podatki? Można by, żyło by się o wiele wygodniej tym mieszkańcom. To jest gorsza sytuacja od deficytu moim zdaniem, bo godzi w rozwój Gminy. Ja rozumiem, że P.Skarbnik powie zaraz - wolne środki – ale każda nadwyżka szkodzi. Ja Szanowni Państwo przy głosowaniu za udzieleniem absolutorium, nie poprę tego, nie zagłosuję za udzieleniem absolutorium.

Radna H.Urbańska powiedziała, że myśli, że dowodem na to o czym mówił poprzednik jest ukończona inwestycja w Donaborowie, której otwarcie będzie za dwa miesiące. Jest to inwestycja niezgodna z oczekiwaniami sołectwa Donaborów i Jankowy. Nasza społeczność marzyła o sali dedykowanej piłce nożnej a została nam wybudowana, urzekająca swoim wyglądem, sala dedykowana tenisowi ziemnemu. Z tego co ja wiem, przeprowadziłam takie konsultacje społeczne, w Donaborowie tą dyscyplinę uprawia 1 mieszkaniec i w Jankowach też 1 mieszkaniec.

Radny A.Stodolski zapytał Radną Urbańską ile drużyn piłkarskich jest w Donaborowie?

Radna H.Urbańska odpowiedziała, że drużyny nie utworzyli ale grają wszyscy. Dobrze Pan wie, że chłopcy, młodzieńcy i dorośli lubią w to grać a kłamstwem jest, że dorośli zostaną na tą salę wpuszczeni, będą mogli grać dzieci. Ta wykładzina nie pozwala na granie w piłkę nożną dorosłych, będą mogli grać dzieci, z tym się zgadzam.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że głównym zadaniem tej sali było budowanie jej dla potrzeb szkoły. I to było główne zadanie.

Radna H.Urbańska wtrąciła, że dzieci szkolne będą mogły grać.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała jak to się ma w stosunku do tych ludzi, którzy proszą o sanitariaty w Grębaninie.

Radny P.Marciniak powiedział, że dzieci będą grać w ramach w-f ale popołudniami komercyjnie będą grać tenisiści.

P.Skarbnik powiedziała, że chciałaby się odnieść do tej nadwyżki. Nie zgodzę się, że ta nadwyżka jest efektem nadmiernego obciążenia społeczeństwa, bo podatki mamy na niskim poziomie. Podatki nie były podnoszone, mamy jeszcze te zwolnienia 2-letnie, co też powoduje większe wpływy, ponieważ więcej przedsiębiorcy inwestują w naszą Gminę. Te wolne środki wzięły się z większych wpływów, ponieważ zdobywamy środki z zewnątrz. Nie uznałabym, że jest to coś szkodliwego.

Wiceprzewodniczący J.Wawrzyniak powiedział, że nie zgadza się z P.Skarbnik. Jak wszyscy wiemy budżet powinien się równoważyć. Dochody powinny być równe wydatkom, do tego trzeba cały czas zmierzać a 2 mln 300 tys. zł to jest jednak kwota znacząca.

P.Skarbnik dodała, że są to dochody, które udało nam się dodatkowo pozyskać.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że po to zmieniamy budżet w ciągu roku aby wszystko się równoważyło.

Wiceprzewodniczący J.Wawrzyniak powiedział, że Regionalna Izba Obrachunkowa sprawdza budżet pod względem formalno – księgowym, prawda? Natomiast my, jako Radni mamy obowiązek zbadania budżetu pod względem gospodarności. Powiedzmy sobie, w jedną część Gminy idą te potężne wydatki ale drugi kraniec nie ma nic. To jest naruszenie zasady rozwoju Gminy, że się w jedną stronę wali a w drugą nie, bo tam są niedobrzy mieszkańcy.

Radny A.Stodolski powiedział, że w tym momencie wypada się zapytać jak to się dzieje, że w Grębaninie chodziły dwie kosiarki, dwa traktorki kosiły boisko a w Mroczeniu przez całe 20 lat pchali. Nie chciałem tego mówić P.Zawadowej, bo od niedawna jest sołtysem ale w momencie przenoszenia szkoły podstawowej z Mroczenia do Łęki, były przyrzeczenia ze strony byłego Wójta, że zerówka zostanie w Mroczeniu. Co się stało – zostałem wyprowadzony w pole. Nie będę już pytał dlaczego głosowaliście przeciwko budowie przedszkola w Mroczeniu, bo szkoda słów.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy ktoś chce jeszcze zabrać głos – brak.

Ad.8 Podjęcie uchwał w sprawie:

Ad 1) zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Baranów za 2015 rok

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska przystąpiła do odczytania tekstu uchwały. Zapytała kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem odczytanej uchwały - **w obecności 15 radnych: głosów „za” – 8; głosów „przeciw” – 0; głosów „wstrzymujących” – 7** (Uchwała Nr XXV/129/2016 stanowi załącznik nr 14 do protokołu).

Ad 2) udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Baranów z tytułu wykonania budżetu za 2015 rok

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że jestem zobowiązana przypomnieć Państwu, iż zatwierdzenie uchwały dotyczącej udzielenia absolutorium wymaga bezwzględnej większości głosów, a w naszym przypadku jest to osiem.

Zapytała czy ktoś chciałby zabrać głos przed odczytaniem projektu uchwały. Wobec braku pytań nastąpiło odczytanie tekstu uchwały i głosowanie **w obecności 15 radnych: głosów „za” – 8; głosów „przeciw” – 0; głosów „wstrzymujących” – 7** (Uchwała Nr XXV/130/2016 stanowi załącznik nr 15 do protokołu).

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska ogłosiła, że Rada Gminy Baranów udzieliła absolutorium Pani Wójt Bogumile Lewandowskiej – Siwek z tytułu wykonania budżetu za 2015 rok.

Ad 3) zmian budżetu na 2016 rok

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska poprosiła P.Skarbnik o omówienie projektu uchwały.

P.Skarbnik powiedziała, że uchwała została omówiona na wspólnym posiedzeniu Komisji Stałych.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że tak faktycznie wszystko zostało omówione. Zapytała czy ktoś chciałby zabrać głos przed odczytaniem projektu uchwały.

Radny P.Marciniak poprosił o streszczenie w dwóch zdaniach zmian dotyczących Słupi.

P.Skarbnik powiedziała, że jeżeli chodzi o Słupię to w budżecie jest chodnik na ul. Leśnej – 30 tys. zł oraz remont dachu i komina w szkole – 30 tys. zł.

Radny P.Marciniak zapytał o kwestię świetlicy?

P.Skarbnik powiedziała, że na razie jest tylko to. Z tego co P.Wójt mówiła to 27 czerwca okaże się co będzie z tą reformą oświaty.

Wiceprzewodniczący J.Wawrzyniak zapytał o środki na remont, na przystosowanie tych pomieszczeń na parterze w ZS w Grębaninie. Jeżeli ich nie ma, to uważam, że nie ma żadnego problemu, żeby przesunąć powiedzmy sobie te 30 tys. zł z innej inwestycji.

P.Skarbnik powiedziała, że jeśli chodzi o te środki to ja kojarzę, że P.Jerzyk pytała ale było mówione, że przed wakacjami będą dzielone te środki. Na dzień dzisiejszy nie ma środków na remonty, jedynie mogłam powiedzieć, że będą dzielone.

Radna T. Jerzyk zapytała czy mogła by nam Pani przedstawić, ile dochodów i zysków przynosi ten dom wielofunkcyjny na Muratorze, wynajem tych pokoi. Czy ten remont jest już skończony? Ile jest tam gości miesięcznie itp. – ciekawi mnie to bo sama takie coś prowadzę.

P.Skarbnik odpowiedziała, że remont jeszcze trwa a materiały przygotowuję na Komisję bo tak z głowy nie wiele mogę na ten temat powiedzieć.

Wiceprzewodniczący J.Wawrzyniak powiedział, że rozgoryczenie mieszkańców Grębanina jest do tego stopnia poważne, że Oni nie chcą należeć do Gminy Baranów. Już są tak zmęczeni tą sytuacją, że najchętniej chcieliby należeć do Bralina, tam jest Gmina biedniejsza ale tam Wójt wszystkich szanuje. Mają szacunek Wójta, Wójt wszystkich wysłucha. Tak się mówi w Grębaninie w kularach.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy są jeszcze jakieś pytania do projektu uchwały. Wobec braku pytań nastąpiło odczytanie tekstu uchwały i głosowanie **w obecności 15 radnych uchwała została podjęta jednogłośnie** (Uchwała Nr XXV/131/2016 stanowi załącznik nr 16 do protokołu).

Ad 4) udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Kępińskiego w zakresie wspólnej budowy dróg i ciągów pieszo – rowerowych

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska przypomniała, że projekt został omówiony na Komisji we wtorek i zapytała czy ktoś chciałby zabrać głos. Wobec braku pytań nastąpiło odczytanie tekstu uchwały i głosowanie **w obecności 15 radnych uchwała została podjęta jednogłośnie** (Uchwała Nr XXV/132/2016 stanowi załącznik nr 17 do protokołu).

Ad 5) wyrażenia zgody na zbycie z zasobów mienia komunalnego Gminy Baranów nieruchomości gruntowych położonych w Baranowie

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy ktoś chciałby zabrać głos przed odczytaniem projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący J.Wawrzyniak powiedział, że przy tak gęstej zabudowie jaka ma miejsce na Rynku, uważam, że pozostawienie kawałka przestrzeni publicznej jest jak najbardziej wskazane. Najlepszymi gospodarzami tego terenu są mieszkańcy i oni wiedzą, że potrzebują tej przestrzeni, na tych małych działkach nie ma gdzie się ruszyć. Także ja będę głosował przeciwko tej uchwale.

P.M.Adamski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział, że byliśmy tutaj rok temu i prosiliśmy Państwa, przedstawiliśmy wszelkiego rodzaju dokumenty, żeby tam nie budować tylko zrobić parkingi. Wy jako Radni wszyscy powiedzieliście, że to nie jest nasza wina, tylko poprzedniej Rady. Takie proste stwierdzenie, to nie my to oni. Później przyjechaliście do nas na wizję lokalną i każdy z Was stwierdził, że tam stawianie kolejnych budynków to będzie po prostu porażka. Wszyscy w zasadzie zadeklarowaliście, że będzie parking. Przypomnijcie to sobie. Przewodniczący wówczas, powiedział, że tam jest dobre miejsce do parkowania rowerów. Większość z Państwa, zwłaszcza Radni z Baranowa byliście za i nagle się to wszystko zmieniło. W tej chwili jest pierzeja południowa, którą można sprzedać, byłyby pieniądze – ale nie jest sprzedawana. Jest sprzedawana mierzeja północna, gdzie mieszkańcy nie mają gdzie parkować. Puknijcie się w swoje sumienia, co żeście mówili na wizji lokalnej. Byliście przychylni, nawet chcieliście nam to sprzedać.

Radny A.Stodolski powiedział, że nikomu nic nie przysięgał – to po pierwsze a po drugie, jeżeli Pan sobie dobrze przypomina, były wstępne rozmowy i ja zaproponowałem, żeby Państwo to kupili. Po jakimś czasie okazało się, że odstąpiliście od tego.

P.M.Adamski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział, że ile osób na tej wizji zadeklarowało się, że nam pomozecie i zwróćcie tylko uwagę, że mierzeja północna ma garaże i parkingi a my jako mierzeja wschodnia, gdzie każdy budynek ma prawie 300m² – nie mamy tych garaży. Proponowaliśmy Wam nawet, żebyście wsiedli w samochód i spróbowali tam wjechać z 5 m drogi. Głosujcie tylko zgodnie ze swoim sumieniem, to co nam obiecaliście. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że chciała się odnieść do wypowiedzi Radnego Stodolskiego, niestety przepisy prawa o gospodarce nieruchomościami zabraniają, żeby sprzedaży dokonano konkretnym osobom, bo tam już jest droga i sprzedaż w trybie bezprzetargowym na poszerzenie nieruchomości nie jest możliwa. Dlatego nie można sprzedać bez przetargu, można tylko sprzedać w przetargu.

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział, że było powiedziane, że nic w tym kierunku nie robiliśmy, 14 maja zostało złożone pismo do P.Wójt z prośbą o przygotowanie uchwały dotyczącej przywrócenia zapisów mpzp, dotyczącego przywrócenia tych działek do takiego stanu jak było. Do dnia dzisiejszego na to pismo nie ma żadnej odpowiedzi. Do tego pisma było dołączone drugie pismo, że prosimy o udzielenie odpowiedzi nasze pismo w

formie pisemnej. Odbyło się to bez echa, a wszyscy wiedzą że, wszystkie sprawy formalne, które trafiają na piśmie do Urzędu Gminy, na piśmie muszą wyjść. Nie ma żadnej odpowiedzi, jest to zaniechanie ze strony P.Wójt.

P.M.Adamski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział, że w tamtym roku wysyłałem trzy pisma do P.Wójt (sierpień, wrzesień, październik) – na te trzy pisma nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. Te pisma wysłane były jako e-mail, potwierdzenie z Gminy jest.

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) dodał, że rozmowy z P.Wójt są zupełnie nie rzeczowe dlatego, że na początku – ta cała sytuacja wyniknęła w tamtym roku, zresztą nie pierwszy raz tylko powtórnie – P.Wójt powiedziała, że tematu tych działek ruszać nie będzie. Tymczasem minął jakiś czas, P.Wójt myśli, że sprawa przysnęła, że ludzie zapomnieli to ja tą sprawę przepchnę, tak to wygląda a my jako mieszkańcy, gdzie oprócz nas podpisało się grubo ponad 100 osób – pamiętacie Państwo listę podpisów z ubiegłego roku? Wszystko to odbywa się bez echa i nie potrzeba mieszkańców regionu tylko P.Wójt, która zniknęła nagle, no bo musiała wyjść.

Radny A.Stodolski powiedział, że powstała druga koncepcja zagospodarowania Rynku, wystąpili z nią mieszkańcy.

Radny M.Kremer powiedział, że Państwo w zeszłym roku poruszyli temat tych działek. Radny Bieluszewski zrobił wniosek o wyłączenie tej uchwały z głosowania i przekazał to do Komisji. Od tego czasu nic się nie działo, ani ...

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) wtrącił, że jest pismo z 14 maja

P.Skarbnik powiedziała, że P.B.Malinowski mówił, że na pismo była odpowiedź. Mówił, że kolejne pisma były tej samej treści, dlatego już nie odpowiadał. Taką dostałam informację.

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) wtrącił, że nie było żadnej odpowiedzi, to jest kłamstwo.

P.M.Adamski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział, że wysyłał trzy pisma: sierpień, wrzesień, październik; październik po naszej wizycie u P.Wójt, na której prosiliśmy o ekspertyzę P.Brzozowskiej czy możemy kupić to bez przetargu. P.Wójt powiedziała, że się ze mną skontaktuje jak P.Brzozowska wyda opinię. Do dzisiejszego dnia nie mamy żadnej opinii i to już jest w tej chwili kilkanaście lat jak chodzimy tutaj, upokarzamy się. Przykład mierzei północnej tam właściciel ma garaże i parkingi o co my walczymy, my tego nie mamy.

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział, że sytuacja wyjściowa była identyczna więc są równi i równiejsi w tej Gminie.

Radny M.Kremer powiedział, że dokończy swoją wypowiedź. Państwo zwrócili się do Nas, żeby przyjechać na miejsce na rozmowę. Pan Radny Bieluszewski wycofał tą uchwałę i od tego czasu do Radnych ani do Pana Radnego Bieluszewskiego, bo wczoraj z nim rozmawiałem, przez cały rok nikt się nie zgłosił, że macie jakieś problemy z P.Wójt.

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) wtrącił, że cały czas zwracamy się do P.Wójt.

Radny M.Kremer kontynuował: przepraszam ale teraz zwracacie się do Nas. Trzeba było przez ten cały rok też się do Nas zwrócić. Powiem inaczej, Pani Przewodnicząca, która jest też mniej więcej zainteresowana mogła też przez ten rok jakąś komisję w tej sprawie zwołać, bo tak wnioskował Radny Bieluszewski. I przez ten cały rok nic się nie działo, teraz po roku kiedy znów jest wywołana ta uchwała, przychodzą na sesję z jakimiś do Nas pretensjami.

P.M.Adamski (mieszkaniec Os. Murator) wtrącił, że w tej Gminie rządzi Wójt.

Radny M.Kremer powiedział, że raz mówicie że rządzą Radni raz, że rządzi Wójt ale zwracacie się cały czas do Rady.

P.M.Adamski (mieszkaniec Os. Murator) zapytał dlaczego na moje pisma nie mam odpowiedzi?

Radny M.Kremer powiedział, że mieszkańcy Muratora parę razy już i może to Radny Bieluszewski potwierdzić, zarzucali P.Wójt, że pieniądze ze sprzedaży działek z Muratora nie są przekazywane czy wykorzystywane na Murator, tylko na łatanie dziury budżetowej. Ja od początku swojej kadencji prowadzę rozmowy z P.Wójt na zagospodarowanie Rynku, gdzie Panowie wiecie też bo w mpzp są tam parkingi. Argumentowaliście w piśmie z tamtego roku, że klienci będą przyjeżdżać ale gdzie? od zaplecza - z przodu sklepu przyjeżdżają klienci i Państwo też będziecie mieli od przodu parkingi, także myślę, że klienci na pewno będą przyjeżdżać do sklepu od przodu, czy do zakładów usługowych tak jak Marek ma fotograficzny ...

P.M.Adamski (mieszkaniec Os. Murator) wtrącił, że od 15 lat mam gotowe pomieszczenie żeby tam prowadzić zakład.

Radny M.Kremer kontynuował: takie jest moje zdanie. A Panowie kupowali działki, nie wiem w 96 czy 94 roku i to nie był w ogóle mpzp, bo mpzp powstał w 2004 roku. W 2009 roku jak dowiedzieliście się, że powstał plan zagospodarowania wysłaliście pismo do poprzedniego Wójta. Nie wiem jaką Wam dał odpowiedź?

P.M.Adamski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział, że dał taką, że powinniśmy mieć dwa miejsca parkingowe: na Rynku i od tyłu. A będziemy mieli jeśli sprzedacie te działki?

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział odnośnie tych miejsc parkingowych, to jest cały czas wracanie do tematu, gdzie P.Wójt wprowadza wszystkich w błąd. Te budynki, które my mamy są przeznaczone na działalność gospodarczą, nie na przejścia przód - tył. Koniec kropka.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że trzeba mieć dojazd z drugiej strony.

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział, że opowiadanie tutaj Wam Radnym i robienie Wam wody z mózgu, to że można postawić samochód z jednej strony i przejść np. z zakupami przez dom na drugą stronę jest totalną bzdurą. Nie ma czegoś takiego.

P.M.Adamski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział, że trzy razy był w gabinecie P.Wójt i więcej razy nie idę. Jak mogę to wezmę telewizję, reporterów, żeby mieć to nagrane, z P.Wójt nie da się rozmawiać. Koniec, to jest kobieta, która wszystkich przerobi na części pierwsze. My też daliśmy się zrobić, bo byliśmy w gabinecie, zamiast wziąć kamerę i nagrać to co nam powiedziała. Niestety, w tej chwili sprawa jest taka, że Państwo możecie wszystko przegłosować i jutro może być wszystko pozamiatane, kończymy całą sprawę. Wracam ciągle, przypomnijcie sobie, Ty Marian, Magda co mówiliście mi osobiście bo znamy się osobiście, na ten temat na samym Muratorze.

Radny M.Kremer odpowiedział, że nic na ten temat nie mówił.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że powtórzy to co powiedziała na Komisji wspólnej, bo myślałam że ten temat się na tej Komisji skończy. Szanowni Radni nie dokładajcie swojej ręki i nie przeciwstawiajcie się tym 100 podpisom, to ludzie się podpisali. My jesteśmy tu po to, żeby ich chronić, przecież to jest taka prosta sprawa. Posłuchajcie, wnioskowali w tamtym roku o zmianę w planie, żeby tam były parkingi, żeby była zieleni, niech te osiedle pięknieje, bo wszyscy jesteśmy z niego dumni. Sprzedajmy południową

część, przecież tak jak tutaj kolega mówił to są działki pod działalność, trzeba z drugiej strony dowieźć towar. Zmieniamy plan, tylko P.Wójt oczywiście kiedyś powiedziała mi, że zmiana planu to jest bardzo długi czas. Przepraszam bardzo, Wszyscy dobrze wiecie, że zmienialiśmy na Baranowie, gdzie jest inwestycja prowadzona, zmienialiśmy w Donaborowie, zmieniamy tam gdzie jest szkoła bo tam nie było terenów przeznaczonych pod szkołę - pod centrum oświatowe a tu nie idzie zmienić na zabudowę parkingową i zieleń? Sprzedajmy południową część i przeznaczymy te pieniądze, tak jak kolega Marian mówi na zagospodarowanie Rynku. Ja tylko apeluję do Was o rozagę. Przecież już powiedziałam, to nie będzie - P.Wójt Wam powie na następnej sesji - to nie jest jej wina bo to nie będzie jej wina, to będzie wina tylko i wyłącznie Nas.

Radna T.Jerzyk zapytała dlaczego wyszła ta sprawa?

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska wtrąciła: no wiadomo.

Radna T.Jerzyk kontynuował: no dlaczego? Bo P.Wójt ma większość w Radzie. Niestety, no tak się boicie P.Wójt, boicie się przeciwstawić. No tak to widać.

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział, że jeżeli są osoby, które się P.Wójt boją, P.Wójt nie ma i można powiedzieć wszystko. Nie wiem czy jest taka możliwość prawna ale jeżeli jest to składam oficjalny wniosek o zmianę mpzp, dotyczącego tych działek.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że Wyście te pismo wnieśli już w tamtym roku. Dlatego ja powiedziałam Radnym - jasna sprawa.

Radna H.Urbańska powiedziała, że tu jest wiele niejasności.

Radny A.Stodolski zapytał o działania ludzi, którzy są za sprzedażą. Jeszcze jeden warunek postawiłem, jeśli mogę powiedzieć. Postawiłem warunek P.Wójt, że te pieniądze będą na Murator, jeżeli te działki zostaną sprzedane.

P.M.Adamski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział, że myśmy się zobowiązali, że część prac sami wykonamy.

Radny M.Kremer powiedział, że gro mieszkańców Muratora, ul. Dekarskiej, ul. Jana Pawła, chodziłem w środę zbierać podpisy czy są za sprzedażą działek na Muratorze i z tych pieniędzy zagospodarować Rynek. Są podpisy osób, które u Państwa też się podpisali, są osoby, które w tym roku podpisały się u mnie ale to nieistotne. Istotne jest to, że Oni mówią dlaczego dla ośmiu rodzin ...

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska wtrąciła, że dla jakich ośmiu rodzin, dla całego osiedla.

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) wtrącił, że to nie jest tylko osiem rodzin. Po zakończeniu sesji, niech Pan wsiądzie w samochód i przyjedzie zobaczyć na ten plac gdzie stoi samochód.

Radny M.Kremer powiedział, że nie pyta o samochód. Pytam ile jest rodzin?

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska wtrąciła, że to nie o to chodzi, tam parking ma być zrobiony.

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział, że w tej chwili na tym placu parkują ludzie, którzy mieszkają w budynkach, które wybudował Kłós a gro tych budynków jest jeszcze do zamieszkania.

Radny M.Kremer powiedział, że jak będzie działka sprzedana to z parkowaniem nie będzie problemu.

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział, że w momencie, gdy Ci wszyscy ludzie tam się wprowadzą, tych samochodów będzie jeszcze więcej, ten parking będzie, nie powiem w 100 ale w 70% zajęty. Bo Oni nie mają gdzie postawić samochodów. No niech Pan trochę pomyśli, niech Pan użyje wyobraźni.

Radna T.Jerzyk zapytała dlaczego mieszkańcy nie dostali odpowiedzi.

P.Skarbnik powiedziała, że pytała i *P.B.Malinowski* powiedział, że odpowiedź była.

P.M.Adamski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział, że nie otrzymał odpowiedzi, na trzy moje zapytania, może Pani wejść przeczytać i tam wnosilem o zmianę planu zagospodarowania Gminy. Trzy pytania, przyzwoitość nakazuje w ciągu 30 dni odpowiedzieć.

Kolejny raz przychodzimy tutaj, poniżamy się, jest teren zielony, jest parking jak ktokolwiek przyjedzie do nas będzie musiał zaparkować koło kościoła, jakieś 400m żeby do nas trafić, to będzie parking dla wszystkich.

P.E.Michalak (mieszkanka Os. Murator) powiedziała, że mówione jest, że będzie Rynek zagospodarowany, że będą tam parkingi. No ale tak, jeżeli to ma być Rynek, Murator się rozrasta, jest coraz więcej mieszkańców z czego jesteśmy dumni. Teraz mamy ładny Rynek, na którym zrobimy parking. Jeżeli będą jakieś imprezy, było by fajnie gdyby odbywało się to w Rynku a nie tam koło straży, bo tam jest już mało miejsca, tam się robi ciasno. I teraz tak, my mamy parkować na Rynku, gdzie mieszkańcy mogli by sobie odpocząć, można by tam jakąś restaurację otworzyć, no dajmy tym ludziom trochę przestrzeni a nie samochody w Rynku. Najlepiej zabetonować, zabudować wszystko.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że naprawdę mamy piękne osiedle, możemy być dumni, może być wizytówką naszej Gminy ale nie jak będzie stał budynek na budynku. Jeszcze chciałam się odnieść do wniosku kolegi *M.Kremera*. Jak mnie by ktoś przyszedł i zapytał w ten sposób - ja bym dwoma rękami była za. Jest źle sformułowane pytanie, bo wiadomo, że każdy chce sprzedać i przeznaczyć na Rynek i bardzo dobrze ale przeznaczymy tą południową część. Tutaj koło szkoły robiliśmy zieleń za 30 tys. zł, tam jak byśmy tyle przeznaczyli to jest piękna zieleń. Czy nie było by to ładnie?

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział, że ta informacja w nagłówku jest tak sformułowana, że ...

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska poprosiła, żeby to odczytać głośno.

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) odczytał: czy jestem za zagospodarowaniem Rynku na Os. Murator z małą architekturą wraz z parkingami ze środków pozyskanych ze sprzedaży działek na Muratorze.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że oczywiście, nie jest wspomniane o tym terenie - przecież wiadomo, że wszyscy się pod tym podpiszą.

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) zwrócił się do Radnego *M.Kremera* i powiedział, że Pan oszukiwał ludzi.

Radny M.Kremer powiedział, że nikogo nie oszukał.

Radny F.Lęgocki zapytał czy Państwo mają jakiś konkretny plan w związku z tym. Co Wy chcecie, bo już pół godziny rozmawiamy i nie wiem o co Wam chodzi.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że rok temu był złożony wniosek o zmianę w planie, żeby przeznaczyć to na parkingi i zieleń.

Radny F.Łęgocki powiedział, że to są tylko jakieś takie dziwne: bo ja bym chciała. Konkretów nie ma żadnych.

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział: jak nie ma konkretów.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska wtrąciła, żeby P.Wiśniewski pokazał pismo ze 100 podpisami Radnemu Łęgockiemu.

Radny F.Łęgocki zapytał o te pisma P.Skarbnik.

P.Skarbnik powtórzyła, że pytała B.Malinowskiego i odpowiedział, że odpowiedź była wysłana a następne pisma były tej samej treści, dlatego już nie odpisał.

Radny A.Bieluszewski powiedział: myślałem, że się nie odezwiesz Marian z tymi swoimi podpisami ale widzę, że sprowokowałeś. Jest to totalna manipulacja, nie wiem czy zrobiłeś to na polecenie P.Wójt czy to jest Twoja inicjatywa. Ja mam kopię tych Twoich list i pytałem wczoraj sąsiadki od Janasków co podpisali. Mówię od nich: rok temu podpisujecie protest a teraz podpisujecie, że jesteście za sprzedażą. Odpowiedzieli mi, że nic takiego P.Kremer im nie powiedział, że to te działki mają być sprzedane. Jeżeli ludzie myślą, że jakieś nowe działki mają być sprzedane za pieniądze przeznaczone na zagospodarowanie Rynku, to ja też bym się pod tym podpisał, nawet dwoma rękami. I to było oszustwo a nawet bardzo duża manipulacja. Co więcej przychodzisz do mnie jak wiesz, że protestuję przeciwko tej sprzedaży i chcesz, żebym Ci listę podpisał, no to już jest przewrotność. Chyba, że powiesz, że to była inicjatywa P.Wójt.

Radny M.Kremer odpowiedział, że nie. To jest moja inicjatywa, bo od początku jestem za tym, żeby Rynek był zagospodarowany.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, żeby jeszcze raz na głos odczytać nagłówek tego pisma.

Radny A.Bieluszewski odczytał: czy jestem za zagospodarowaniem Rynku na Os. Murator z małą architekturą wraz z parkingami ze środków pozyskanych ze sprzedaży działek na Muratorze – nie pisze jakich działek i każdy się, pod tym podpisze.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska dodała: oczywiście, że tak; każdy mieszkaniec się pod tym podpisze.

P.M.Adamski (mieszkaniec Os. Murator) powiedział, że rok temu byłem u prawie każdego z Was i to pismo dałem, przedstawiłem nasz problem, byliśmy na dwóch sesjach – dziś jest trzecia, trzy wizyty u P.Wójt – to jest masakra. Chcemy, żeby tam były parkingi, możemy bardzo wiele rzeczy sami zrobić, żeby ludzie mieli gdzie stanąć. Prosta sprawa, zróbcie parkingi i kończymy cały ten temat. O co chodzi, nie możemy tego kupić ponieważ takie są przepisy prawa. Kończymy dyskusję. Sprzedajcie południową część, będą pieniądze a te parkingi będą służyły wszystkim dookoła, nie tylko nam.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska dodała: nam, całej Gminie. To jest wizytówka nasza. Niech to osiedle pięknie wygląda.

Wiceprzewodniczący J.Wawrzyniak powiedział, że na etapie prac nad budżetem roku 2016, kolega Radny Bieluszewski wniósł poprawkę do budżetu, aby zdjąć 5 tys. zł – już dokładnie nie pamiętam i przeznaczyć te pieniądze na zagospodarowanie tego problemowego terenu. Niestety, wniosek został odrzucony. Dzisiaj mamy okazję to naprawić. Na etapie jak będziemy głosowali, ja wnoszę wniosek formalny w sprawie imiennego głosowania.

Radny A.Bieluszewski dodał, że w takim Nowym Jorku, gdzie ceny gruntów są naprawdę astronomiczne jest Central Park, którego nikt nie ruszy za żadne skarby, to jest zieleń, zieleń dla mieszkańców. To są miejsca, gdzie ludzie wypoczywają.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że nie chodzi o to, żeby jak się wyjrzy przez okno to z każdej strony był budynek. Przeznaczmy ten teren, chociaż coś podobnego jak jest tutaj przed szkołą w Baranowie, 30 tys. zł daliśmy na tego barana i tą zieleń. Jak tam przeznaczymy tylko tyle, będzie tam pięknie. Wszyscy będą zadowoleni.

Radny R.Stasiowski powiedział, że każdy by tak chciał, że wyjrzy przez okno i widzi skrawek zieleni, tylko jak tak będziemy robić to zahamujemy rozwój Muratora. Uważam, że te miejsca parkingowe z przodu też nie zapełnią całego Rynku. Druga rzecz, była mowa o imprezach w Rynku – przecież u nas w starym Baranowie też jest parking w Rynku a na czas imprezy robi się zakaz parkowania i jest możliwość zrobienia imprez.

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) wtrącił, że Pana wypowiedzi są oderwane od rzeczywistości.

Radny A.Stodolski powiedział, że nie odważył by się kupić 2 arowej działki ale nie popełnia błędu ten co nic nie robi. Co innego Wam obiecywano a co innego wyszło.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska poprosiła, żeby ktoś z Radnych powiedział, uzasadnił krótko dlaczego sprzedajemy tą nieruchomość, z tych którzy są za tym, żeby sprzedać. Proszę powiedzieć. W jakim celu sprzedajemy tą nieruchomość.

Radny A.Stodolski powiedział, że warunek był taki, że pieniądze ze sprzedaży tej nieruchomości zostaną na Muratorze. Ja to przemyślałem i uważam, że jeżeli pieniądze te zostaną ulokowane w Rynku to na to przystanę. Pierwsza wersja była inna, może ja faktycznie bujałem w obłokach, że prawo pierwokupu – taka propozycja była.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska wtrąciła, że to już jest nieważne bo była opinia prawna, że nie można.

Wiceprzewodniczący M.Majczyk powiedział, że jak nie sprzedamy teraz i będziemy chcieli sprzedać gdzie indziej to znowu przyjdzie gromadka, że oni też chcą mieć zieleń i parkingi. Sytuacja może się powtórzyć.

P.S.Wiśniewski (mieszkaniec Os. Murator) poprosił, żeby Radni zagłosowali zgodnie ze swoim sumieniem, rozsądkiem i sercem.

Radny F.Łęgocki powiedział, że jest za dużo niewiadomych, za dużo nieścisłości i ja jako Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Gospodarczego tej Gminy, proponuję odłożyć tą uchwałę na Komisję, wypracować konkretny ale powtarzam konkretny projekt, przychodzimy z tym na sesję i głosujemy.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska podziękowała Panu Franciszkowi za odwagę. Dodała, że na Komisji nie będzie ludzi, nie będzie presji i znowu będzie tak samo jak ostatnio. Zapytała co ma zrobić zmianę w porządku obrad o wycofanie uchwały czy wstrzymujemy się od głosu.

Wiceprzewodniczący J.Wawrzyniak powiedział, że powinniśmy przegłosować wniosek, który złożył Franciszek.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała kto z Państwa Radnych jest za wnioskiem Pana Franciszka Łęgockiego w sprawie przeniesienia projektu uchwały na Komisję Wspólną i dalszego jej omówienia? Proszę o podniesienie ręki - **w obecności 15 radnych: głosów „za” – 12; głosów „przeciw” – 0; głosów „wstrzymujących” – 3.** Projekt uchwały w sprawie

wyrażenia zgody na zbycie z zasobów mienia komunalnego Gminy Baranów nieruchomości gruntowych położonych w Baranowie został przeniesiony na wspólne posiedzenie Komisji Stałych Rady Gminy Baranów.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zaprosiła mieszkańców na posiedzenie Komisji Stałych i zobowiązała się powiadomić Ich o terminie Komisji.

Ad 6) przyjęcia Statutu Żłobka Gminnego w Baranowie

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy są jakieś uwagi do projektu uchwały. Wobec braku uwag nastąpiło odczytanie tekstu uchwały i głosowanie **w obecności 15 radnych uchwała została podjęta jednogłośnie** (Uchwała Nr XXV/133/2016 stanowi załącznik nr 18 do protokołu).

Ad 7) programu usuwania Barszczu Sosnowskiego (Heracleum Sosnowskyi) z terenu Gminy Baranów na lata 2015 – 2015

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy są jakieś uwagi do projektu uchwały. *Radna H.Urbańska* zapytała czy na pewno została wprowadzona zmiana w rozdz. V, tak jak ustaliliśmy to na Komisji.

P.Skarbnik powiedziała, że tak i odczytała zmianę.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy są jeszcze jakieś pytania do projektu uchwały. Wobec braku uwag nastąpiło odczytanie tekstu uchwały i głosowanie **w obecności 15 radnych uchwała została podjęta jednogłośnie** (Uchwała Nr XXV/134/2016 stanowi załącznik nr 19 do protokołu).

Ad 8) zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Baranów na lata 2016-2020

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy są jakieś uwagi do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący J.Wawrzyniak powiedział, że może *P.Skarbnik* zreferowała by te główne zmiany.

Wiceprzewodniczący M.Majczyk powiedział, że uchwały zostały omówione na wspólnym posiedzeniu Komisji Stałych.

P.Skarbnik powiedziała, że zmiany są dostosowane do zmian w uchwale budżetowej. W uchwale budżetowej, zmienił się limit na zadaniu budowa drogi w Marianne Mroczeńskiej 130 tys. zł a także limit na zadaniu pomoc dla Powiatu Kępińskiego, jest to kwota 870 tys. zł. W zał. nr 2 zostały wykazane przedsięwzięcia na wydatki bieżące: dowóz uczniów do szkół, ubezpieczenie Gminy Baranów i na zimowe utrzymanie ulic i dróg, są to limity na lata 2016-2017.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy są jakieś pytania do projektu uchwały.

Wobec braku uwag nastąpiło odczytanie tekstu uchwały i głosowanie **w obecności 15 radnych: głosów „za” – 14; głosów „przeciw” – 0; głosów „wstrzymujących” – 1** (Uchwała Nr XXV/135/2016 stanowi załącznik nr 20 do protokołu).

Ad. 9,10 Interpelacje i zapytania radnych. Wolne wnioski i informacje.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy ktoś z Państwa Radnych chciałby złożyć interpelację lub zabrać głos.

Radna T.Jerzyk złożyła na ręce P.Przewodniczącej interpelację mieszkańców wsi Grębanin w sprawie założenia progów zwalniających na drodze gminnej, biegnącej z Grębanina - Kolonia II do Kępna /tzw. Florianka/ (kserokopia stanowi załącznik nr 21 do protokołu). Dodała, że kilka razy poruszała ten problem.

Radny F.Łęgocki zapytał w którym miejscu ma być ten próg?

Radna T.Jerzyk odpowiedziała, że między Kolonią I a II.

Radny F.Łęgocki zapytał gdzie dokładnie bo to jest odcinek 2km. Pytaliście się tych co tam mieszkają czy chcą ten próg?

Radna T.Jerzyk odpowiedziała, że na górze i pytali - tak mieszkańcy chcą próg zwalniający.

Radny F.Łęgocki powiedział, że w takim razie nie ma tematu. Zwrócił się do P.Przewodniczącej oraz Rady i powiedział, że w Żurawińcu robią drogę, z czego bardzo się cieszą. Jednak popsuli nam 1 hydrant i trzeba by to zgłosić, chyba musi być nowy, bo teraz jest zakręcony na zaworze głównym i nie działa. Jest to ten najważniejszy hydrant koło strażnicy.

Radny A.Stodolski powiedział, że zostały wykopane rowy wzdłuż drogi krajowej przy boisku, przejedzie tam kilka samochodów i ten kamień jest z powrotem wyrzucony. Ponadto nie zostało to w prawidłowy sposób zakończone - są tam tylko kamienie i wielka dziura. Mieszkańcy mówią także, że tylko na szerokości 5 m robią przepusty. Prosiłbym, żeby ten temat rozwiązać. Dziękuję.

Radna D.Słupianek – Kocemba dodała, że tam jest świetlica i dojazd do boiska, cały czas był ten wjazd tak szeroki jak ten plac wybetonowany ale teraz on jest znacznie zwężony i niektórzy za wcześnie skręcają.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czyje by to było zadanie, bo to jest droga krajowa. Trzeba by jakieś pismo wystosować do P.Mrugali.

Radny A.Stodolski powiedział, że dzisiaj zostałem zaproszony na drogę powiatową w kierunku Łęki Mroczeńskiej i przy centrum handlowym są dwie akacje obłożone czerwonymi robaczkami, nie wiem jak to się fachowo nazywa. Przeniosły się już na drugą stronę, na prywatną posesję. Chciałem jeszcze powiedzieć o tych połamanych gałęziach, jest przedstawiciel zarządu powiatu, dyrektor obiecał mi obcięcie tych lip i chciałem to zgłosić czy mamy pisać pismo.

Wiceprzewodniczący J.Wawrzyniak odpowiedział, że tych nieszczęsnych lip jest tam bodajże siedem. My jako zarządcy drogi powiatowej, występowaliśmy z wnioskiem do Wójta Gminy Baranów o usunięcie tych lip z pasa drogowego. Organem właściwym w sprawie ochrony przyrody na terenie Gminy jest Wójt. No niestety Wójt odmówiła usunięcia tych drzew.

Radny A.Stodolski powiedział, że lipy są super, lipy są zdrowe, na akacjach są te robaki.

Wiceprzewodniczący J.Wawrzyniak odpowiedział, że należy napisać pismo do Wójta o usunięcie tych drzew.

Radny A.Bieluszewski powiedział, że dzisiaj nie umiał tu zaparkować, bo tu jest z dziesięć miejsc parkingowych dla inwalidów. Ja zgłaszałem kiedyś wniosek o zrobienie chociaż dwóch miejsc dla inwalidów na ul. Jasnej na Muratorze i chyba Pani kierownik zapomniała.

P.L.Urbański (sołtys Donaborowa) powiedział, że zwrócili się do niego mieszkańcy, bo między posesją P.Kamińskiego a P.Kaczmarka jest rów odprowadzający wodę z połowy wsi. I nagle okazuje się, że była tam droga pożarowa i ten rów został sprzedany.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała rów czy droga?

P.L.Urbański (sołtys Donaborowa) powiedział, że na mapach w melioracji jest to zaznaczone jako rów a jest to droga pożarowa z rowem - nr działki 373. I ta całość z tym rowem została sprzedana P.Kamińskiemu za symboliczną sumę. Pytam jak P.Wójt wyobraża sobie, gdzie tą wodę odprowadzać? Jeśli to jest działka prywatna, w uchwale czy w uzasadnieniu nic nie pisze o tym, że tam będzie przepływać woda. Jest to sprzedane osobie prywatnej, On ma prawo zasypać to i w ogóle jeśli na to przystanie to może nam kazać płacić.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że jeżeli jest to rów zaznaczony w melioracjach, to żeby go zasypać musi być pozwolenie wodnoprawne, jeżeli to jest faktycznie rów.

P.L.Urbański (sołtys Donaborowa) powiedział, że był w Spółkach Wodnych i P. Parzonka na mapach znalazł, że to jest rów wodny. Powiedział, że rowy to nie jest własność Gminy tylko Skarbu Państwa. I nikt się nie zwrócił przy sprzedaży, zresztą to poszło bezprzetargowo w 2013r., dopiero teraz to wyszło na jaw, jak właściciel to zaczął kamieniować. Dodał, że Radni głosują i nie sprawdzają nieraz nad czym głosują.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że było to za poprzedniej Rady a po drugie każda nieruchomość na poszerzenie nieruchomości istniejącej może być sprzedana za zgodą Rady. Jeżeli były spełnione wszystkie wymogi to nie musi być przetarg.

P.L.Urbański (sołtys Donaborowa) kontynuował: P.Parzonka powiedział, że jeżeli przechodzi tam ciek wodny to nie wolno tego sprzedać.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała jaki jest Pana wniosek?

P.L.Urbański (sołtys Donaborowa) powiedział, że wniosek jest taki gdzie P.Wójt chce odprowadzać wodę ze wsi. Może ktoś Ją wprowadził w błąd i nie zorientowała się, że tam jest ciek wodny, że tam jest odprowadzana woda.

Wiceprzewodniczący M.Majczyk powiedział, że rów powinien mieć swój numer, oddzielny numer i na pewno jak było to sprzedawane to nie z rowem.

P.L.Urbański (sołtys Donaborowa) powiedział, że P.Parzonka ma zaznaczoną całą tą działkę jako rów.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że jeżeli jest to rów, to nie można tak sobie tego zasypać, musi być pozwolenie wodnoprawne.

Wiceprzewodniczący M.Majczyk powiedział, że właściciel musi mieć mapkę sytuacyjno - wysokościową i tam musi być to zaznaczone.

P.L.Urbański (sołtys Donaborowa) powiedział, że ma jeszcze jedną sprawę, bo zmieniło się prawo w sprawie wiatraków. Rozmawiałem i wiem, że wszystkie inwestycje, które zostały rozpoczęte będą realizowane ale byłem u P.Starosty i pytałem co to znaczy inwestycje rozpoczęte - wystarczy, że jest złożony wniosek o pozwolenie. Nagle okazuje się, że te wszystkie wiatraki, które są zaznaczone u nas na wsi Donaborów są w odległości 500-550 m od zabudowań. Nowe prawo o wiatrakach mówi o dziesięciokrotnej odległości, a więc dochodzi prawie 1 km odległości. I na dzień dzisiejszy Donaborów to jest wieś trup, zero inicjatywy, zero budownictwa. Nie można przeprowadzać żadnych inwestycji bo nie dostanie się zgody, gdyż będzie obligować te prawo. Pytanie jest następujące: czy pozwalając postawić inwestorowi 5 wiatraków i zablokować całą miejscowość z rozwojem. Będę jeszcze z Panią Poseł A.Możdżanowską na ten temat rozmawiać co z tym dalej zrobić.

P.Skarbnik powiedziała, że jeżeli jest już pozwolenie to my nie jesteśmy już w stanie tego zatrzymać.

P.L.Urbański (sołtys Donaborowa) powiedział, że cały czas to słyszy, wie Pani, że już trzy dobre lata do tyłu P.Wójt nas cały czas miała, spokojnie żadnych wiatraków nie będzie. A później przyjeżdża na zebranie z inwestorem i nagle inwestor wstaje i mówi, że na jesień będzie wchodził z koparkami. No ludzie kochani, przecież tak nie można. Czy w ogóle ludzie mieszkający w danej miejscowości mają cokolwiek do powiedzenia. czy nic nie jest brane pod uwagę? Było głosowanie w sprawie wysokości tych wiatraków - o podwyższenie, nie ma sprawy, czy któryś z Radnych co głosował za podwyższeniem wysokości zajrzał do map, spojrzał jak to jest blisko? Nie, automaty, poszło - przegłosowane. Plan wznowiony, poszło.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że z tego co pamięta to to nie przeszło.

Wiceprzewodniczący M.Majczyk powiedział, że te wiatraki w Donaborowie prawdopodobnie w ogóle nie powstaną, bo konieczne jest aby co dwa lub trzy lata uzyskać audyt a to jest zbyt droga inwestycja żeby ryzykować, że za trzy lata mogą nie dostać audytu.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała o co Pan prosi?

P.L.Urbański (sołtys Donaborowa) powiedział, że prosi o to, żeby Gmina zadziałała coś w imieniu mieszkańców. No ja nie wiem, czy mam pikietę zrobić przed Urzędem, żeby to poskutkowało w końcu.

P.Skarbnik powiedziała, że jeżeli chodzi o te wiatraki, naprawdę nie jesteśmy w stanie już tego zatrzymać, jeśli mają pozwolenia to nic nie możemy zrobić. Bo co możemy zrobić, jeżeli zmienimy plan to Gmina poniesie koszty tego inwestora, co oni już ponieśli plus dochody przyszłe.

Radny F.Łęgocki dodał: zgadza się.

P.L.Urbański (sołtys Donaborowa) powiedział, że wszyscy nie są w stanie nic zrobić, już od ilu lat nie są w stanie nic zrobić. Mnie te słowa po prostu już męczą.

P.Skarbnik powiedziała, że były terminy, kiedy można było coś zrobić, teraz jest za późno.

Radny A.Stodolski powiedział, że wszystko było by pięknie jakby u każdego stał wiatrak na podwórku, to był by spokój, bo teraz jest czemu ten a nie ja i taka jest rzeczywistość Proszę Państwa.

Radny M.Kremer powiedział, że ma znajomego w Donaborowie, na jego polu miał stać wiatrak i bardzo się z tego cieszył. Niestety okazało się, że jednak nie będzie stał na jego polu więc jest teraz przeciwko wiatrakom.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska zapytała czy są jeszcze jakieś wnioski?

P.K.Gruszka (sołtys Słupi pod Kępem) poprosiła o sprostowanie ostatniego artykułu w Kronikarzu Ziemi Baranowskiej nt. zebrania w Słupi bo jest nieprawda napisana. Ja o te zebranie nie wnioskowałam, tylko P.Wójt i P.Wójt na zebranie zapraszała wszystkich mieszkańców, kazała mi wywiesić ogłoszenia a nie zapraszała Radę Sołecką. To jest jedna sprawa a druga sprawa, nie wiem czy zwrócić się do Komisji Rewizyjnej czy P.Skarbnik mi odpowie. Doszły mnie słuchy, bo P.Wójt ani na przedostatniej ani na ostatniej sesji nic nie wspomniała, chciałam się po prostu dowiedzieć czy to jest prawda, że odbyła się sprawa sądowa w Kaliszu i my jako Gmina Baranów mamy do sióstr Boromeuszek do zapłacenia jakąś karę.

P.Skarbnik odpowiedziała, że nie. W tamtym roku była taka sytuacja ale w tym - nic mi nie wiadomo.

P.K.Gruszka (sołtys Słupi pod Kępem) poruszyła jeszcze sprawę zabranych płyt ze Słupi, chodzi o te płyty betonowe co miały być na wyłożenie stawu. Były ustalenia z P.Wójt, że

będzie za to dany cement na wylanie stawu. Pytanie moje jest takie: dlaczego zostało to odciągnięte z puli OSP Słupia?

P.Skarbnik odpowiedziała, że jeżeli tak miało być to jest to mój błąd, bo ja nie wiedziałam, że te pieniądze nie mają być z puli OSP zabrane.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że wszyscy wiedzieliśmy, że jest to nieruchomość gminna i to miało być ze środków gminnych. Na to P.Wójt wyraziła zgodę.

P.Skarbnik odpowiedziała, że w takim razie jest to mój błąd.

Radna T.Jerzyk powiedziała, że na placu gminnym przy szpitalu, przy ścieżce rowerowej jest drzewo całe suche. Chciałam jeszcze zgłosić dziurę na ostatnim łuku drogi nad torami.

P.K.Gruszka (sołtys Słupi pod Kępem) powiedziała, że od ośmiu miesięcy wnioskuje o nazwy ulic w Słupi, które poginęły. Dzwonie do góry, góra mówi do P.Wójta. Dzwonię do P.Wójta to mnie wyśmiała, że takie sprawy nie u Niej tylko do góry. Brakuje napisów ul. Wesoła (z dwóch stron), ul. Albertowska(z dwóch stron) i ul. Dworcowa (na tym łuku drogi jak się kończy ul. Szeroka). Była taka sytuacja, że pogotowie nie wiedziało gdzie jechać. Ja o to apeluję od ośmiu miesięcy, to że jestem przeciwna temu co P.Wójt robi, to chyba nie znaczy, żeby robić na złość mieszkańcom.

Ad. 11 Odpowiedzi na interpelacje.

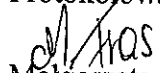
Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska powiedziała, że 20 kwietnia złożyła interpelację w sprawie uporządkowania działki w Słupi, teraz dostałam odpowiedź. Fakt, że trochę po czasie ale jest. Odpowiedź została odczytana (kserokopia stanowi załącznik nr 22 do protokołu).

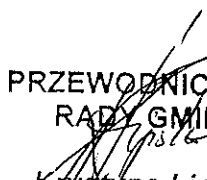
Ad. 12 Zamknięcie sesji.

Przewodnicząca Rady Gminy K.Lipska wobec zrealizowanego porządku zakończyła obrady XXV sesji Rady Gminy Baranów o godz. 18:55.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:


Małgorzata Fras


PRZEWODNICZĄCA
RADY GMINY
Krystyna Lipska